

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-iej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi 60 f.

Biura Redakcyi i Administracyi ul. Podwale 8. — Ekspedycja miejscowa i samiejsoowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorażęszyna 7, w trafikach i biurach drukarskich. — Listy należy frankować.

Reklamowe otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141.690. Telefon Redakcyi Nr. 192. — Telefon Administracyi 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie	kwartalnie	rocznie	połrocznie
we Lwowie bez dostawy	10 Mk	30 Mk	60 Mk	30 Mk
z dostawą	12 Mk	36 Mk	72 Mk	36 Mk
przesyłką pocztową w Polsce	13 Mk	38 Mk	76 Mk	38 Mk
w innych państwach	14 Mk	42 Mk	84 Mk	42 Mk



Ceny ogłoszeń (anonów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 30 f.; tabelaryczny i hesbowy 1 Mk 30 f. — Drobne ogłoszenia po 30 f., od wyrazu drugim drukiem podwójnie.

Nadesłane i makrologia po 2 Mk 50 f., po kronos i komunikaty 4 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce niary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i hesbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej”, Lwów, Podwale 8, w godzinach od 8-3 i od 4-6 i Reklama Prasowa, Chorażęszyna 7.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny otrzymują tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej” za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopiśm należy przysyłać do Redakcyi „Przewodnika” (z adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I piętro (nad mezaninem).

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Minister sprawiedliwości posunął: do V. kl. rangi sędziego sądu okręgowego Feliksa Bernackiego w Kolomyi i wiceprezesa sądu okręgowego Konstantego Onyszkiewicza w Tarnopolu.

Minister sprawiedliwości przesał podprokuratora przy sądzie okręgowym, Henryka Krausa, z Tarnowa do Bzszowa.

Minister poczt zamianował radcę budownictwa inż. Juliana Gostwickiego st. radcą budownictwa i st. radcę rachunkowego Adolfa Frietschego dyrektorem rachunkowym w VI. klasie rangi; przysłał VI. klasę rangi ad personam dyrektorowi urzędu pocztowego Stanisławowi Antosowi, Maryanowi Niwickiemu i Juliuszowi Walczewskiemu w Krakowie, oraz Janowi Stano w Tarnowie, równocześnie zamianował oficyalów pocztowych Władysława Bittmara, Alfreda Sowińskiego, Bolesława Kajetana Batkowskiego, Władysława Wyderkę i Henryka Zralskiego w dyrekeji poczt w Krakowie st. oficyalami pocztowymi II. klasy w IX. klasie rangi.

Generalny Delegat Bządu przesał starszego państwowego lekarza weterynaryjnego Alfreda Irykowskiego z Bopzycy do Czortkowa.

Józef Bieniarz rządowo upoważniony cywilny geometra z siedzibą w Przemyślu, złożył przepisana przysięgę dnia 1 maja 1920.

Rozporządzenie

Ministra Kolei Żelaznych w sprawie zniesienia należności dodatkowych za odprawę cłową przesyłek według obowiązującej taryfy towarowej na kolejach b. zaboru austriackiego.

Na mocy dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14. poz. 152), konstytucyjnie zatwierdzonego w dniu 7 kwietnia 1919 r. (Monitor Polski Nr. 82, z dnia 16 kwietnia 1919) i w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu oraz Przemysłu i Handlu znoś się z natychmiastową ważnością punkt 13 A, B, C, D i E z rozdziału D obowiązującej na kolejach b. zaboru austriackiego austriacko-węgierskiej i bośniacko-hercegowińskiej taryfy towarowej część I, dział B, z dnia 1 stycznia 1918 r.

Minister Kolei Żelaznych:

(—) K. Bartel.

Warszawa, dnia 30 kwietnia 1920 r.

Ogłoszenie

Ministerstwa Zdrowia Publicznego z dnia 24 marca 1920 Nr. III. 12.240/2576/1920, dotyczące podwyższenia takty leczenia w publicznych szpitalach b. Galicyi.

Na zasadzie art. II. ust. 2 Zasadniczej Ustawy Sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 Dz. pr. Nr. 63 poz. 371 oraz par. 9 Gal. Ustawy krajowej z dnia 28 lipca 1897 r. Dz. Ust. kraj. Nr. 47, Ministerstwo Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, ustanawia taką pierwszą, drugiej i trzeciej klasy za leczenie i pielęgnowanie chorych w publicznych szpitalach b. Galicyi, począwszy od dnia 16 kwietnia 1920 r.

a) szpitale krajowe:

	marki pol.	klasa I.	II.	III.
1. Lwów, wszystkie oddziały szpitalne i kiliczne	40	30	22	

2. Kraków j. w.	40	30	22
3. Kulparków Zakład obłąk.	35	25	18

b) szpitale prowincjonalne:

1. Biśka	40	30	22
2. Bóbrka	35	25	18
3. Bochnia	35	25	18
4. Brody	35	25	18
5. Brzeżany	35	25	18
6. Czortków	35	25	18
7. Dolina	40	30	20
8. Drohobycz	40	30	20
9. Gorlice	35	25	18
10. Husiatyn	35	25	18
11. Jarosław	40	30	20
12. Jasło	35	25	18
13. Kałusz	40	30	20
14. Kołomyja	40	30	20
15. Kosów	40	30	20
16. Krosno	35	25	18
17. Lubachów	35	25	18
18. Nowy Sącz	35	25	18
19. Nowy Targ	40	30	20
20. Podhajce	35	25	18
21. Przemyśl	40	30	20
22. Przemyślany	35	25	18
23. Bzszów	40	30	20
24. Sambor	35	25	18
25. Sanok	35	25	18
26. Skalat	35	25	18
27. Sniatyn	35	25	18
28. Sokal	35	25	18
29. Stanisławów	35	25	18
30. Stryj	40	30	20
31. Tarnobrzeg	40	30	20
32. Tarnopol	40	30	20
33. Tarnów	40	30	20
34. Turka nad Str.	35	25	18
35. Wadowice	35	25	18
36. Zaleszczyki	35	25	18
37. Złoczów	40	30	20
38. Żółkiew	35	25	18
39. Żywiec	35	25	18

Minister:

w z.

(—) W. Chodźko.

Podsekretarz Stanu.

Rozporządzenie

Ministra Spraw Wewnętrznych, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w przedmiocie przekazania Ministerwi Skarbu niektórych uprawnień Sejmu i Wydziału Krajowego b. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

Art. 1. Stosownie do art. 4 ustawy z dnia 30 stycznia 1920 r. o zniesieniu Sejmu i Wydziału Krajowego b. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem (Dz. Ustaw Nr. 11 z dnia 10 lutego 1920 r. poz. 61), przekazuje się Ministrowi Skarbu ustrawienia administracyjno-wykonawcze b. Sejmu Galicyjskiego, odnoszące się do Banku Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem, oraz agendy b. Wydziału Krajowego, odnoszące się do tegoż Banku.

Art. 2. Rozporządzenie niniejsze nabiera mocy obowiązującej z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) S. Wojciechowski.

Minister skarbu:

(—) W. Grabski.

Warszawa, dnia 27 kwietnia 1920 r.

Obwieszczenie

dyrekeji skarbu we Lwowie z dnia 23 maja 1920 L. 18.882, w sprawie wprowadzenia spirytusu i spirytualiów z Księstwa Cieszyńskiego i Wielkopolski do Małopolski.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 21 października 1919 L. 69.867/19317/19/S. III. którem przysiano Dyrekeji skarbu we Lwowie wyłącznie i w ostatniej instancyi prawo gospodarowania spirytusem na obszarze Małopolski w ramach postano-

MIECZYSLAW SMOLARSKI. 16)

WARNEŃCZYK.

SPYTEK Z MELSZTYNA.

(Ciąg dalszy).

Ozy wolniejszym będzie, gdy władca już zostanie?

Myśli naraz w tej chwili, iż szkoda, że niema Jana Amora i Jana Gratusa z Tarnowa. Gdyby tak zostali sami, wymknęliby się, skradając się z ogrodu lub siedli na jedną ze stojących przy brzegu łodzi i pojechali, choćby aż do Tyńca, do opata.

Na gałęzi nad głową prawie chłopca usiadł jakiś ptak. Był taki duży jak szpek, ale cięjszy i upierzenie miał brązowe. Spojrzał jednak, przymrużonem okiem na królewica, poczem gwizdnął przeciągle, podniósł krótkie skrzydła dalej.

Zwabiony chłopak przesał ogrodzenie i dostał się do Zwierzynca.

Szedł ukradkiem, lękał się, by go ludzie nie widzieli. Wchodzi w gąszcz, zapomnia o smutkach, a nauczony przez ojca rozprawia sam z przyrodą.

Jakież ciekawe musi być życie synów tego dozorcey, którego mały domek do krańców już niemal lśsu przylega.

Ala naraz słyszy szelest dziwny, ktoś ku niemu przedsiera się przez gałęzie.

Wyrasta przed nim chłopak starszy od niego, barczysty. Twarz ma zmiononą bólem,

ubranie przy przechodzeniu przez płot podarte, odrapane ręce. Wejrzenie obmurne, oczy przy boku. Wkrada się do ogrodu.

Królewica cofa się nieco, ale świadom jest już całej obowiązków rycerskich. Obrząsa bujne włosy z głowy, staje ufay w swoją godność i pyta zwróciem niespodziewanego gościa.

Ow zaś zmieszany także, miał grozić, odpowiada:

— Straże nie chciały pusić mnie do zamku. Muszę mówić z królewicem Władysławem.

— Ja nim jestem — odpowiada sągadnięty.

— Ty masz być królem? — pyta tamten. I oto niespodziewanie zgina przed nim po rycersku kolano.

— Jestem Jacek Korniec, a przybyłem do Krakowa ze Spytkiem z Melsztyna. Ojca mego, który jest panem Grodziszca, pochwycili jako mieszczanie na Śląsku. Leży w więzy i jak prawia, śmierć mu grozi. Spytek posłał już z okupem, ale ty — Wasza Miłość — który będziesz władał, ty możesz wszystko, ocal mego ojca!

Królewica zakłopotał się.

— Bo ty myślisz, iż ja mogę tak wiele! — Ale wiesz, powiem matce, albo biskupowi. Poproszę też, by się wstawil Grzegorz z Sanoka.

— Jak zostanie władca, oni wszyscy słuchać ciebie będą mnieli.

— Nie jestem pewny, czyli ei się to nie zdaje tylko. Ale cieszę się, że spotkałem ciebie i nie dziwię ci się, że dostałeś się aż tutaj, gdy chodzi o życie twego ro-

dzica. Zrobię też dla ciebie wszystko, co mogę. Ale pójdź teraz ze mną. Przedstawię cię staremu rycerzowi, który kształcił mnie w ćwiczeniu wojennem. Jak poproszę, to zostawię się na moim dworze.

— Nie mogę... Jestem przyjacielem Spytki..

Chłopcu błysnęła jakaś myśl w głowie: — To prawda! Mówił to ksiądz kustosz, iż Spytek jest moim przeciwnikiem. W takim razie istotnie cześć rycerska nie pozwala ei przy mnie zostać.

— Spytek nie jest waszym wrogiem, jest tylko nieprzyjacielem biskupa.

— To dziwnie! O Zbyszku słyszałem tylko dobre rzeczy. Muszę mu też o tem spotkaniu opowiedzieć. Musi Spytki nagrodzić, gdyż widocznie w czemś pokrzywdził go. A wnosząc po przyjacielu pana melsztyńskiego, cieszę się, iż tak dzielnego i szlachetnego mam przeciwnika. Sam źle mu nie życzę, ale nie wysnam tego, by nie myślał, że go lękam się. A teraz — masz moją rękę. Będę pamiętać o twoim rodzicu.

— Jacek ucałował ją przykleknawszy, a pachole z krwi królewskiej spoglądało półiniej długo, gdzie wkradając się w gąszcz, naksztalił spłoszonego, drapieżnego zwierzęcia, przepadł ów drugi, wolny chłopak w świecie szerokim!..

VL

Dzierżko z Bytwian objechał miasto z konną muzyką, poczem zajeżdżał do chorażęckiego krakowskiego Marcina z Wroćmirowie,

człowieka podtyłego i zamilowanego już w spokoju. Ow, chociaż nie brak mu było miejsca w domu pod Wawelem, nie uciechył się jednak tak huczny krewniaka najazdem. Zmartwił się raczej, gdy ujrzal przywiezione dary świetne, gdyż Dzierżek, skoro tylko był przy majątku pomy wszelkiem dobrem szefował, aż je wytrwonil zupełnie.

Zbiegła się przed domem gawiedź miejska, zwabiona muzyką i przypatrywała się wspaniałemu wjazdowi młodzieńca, a potem zjeżdżającym wozom ładownym na których tylek było bitej twierdzy co wiaa i strojów bardzo kosztownych. Pan z Bytwian chępnil się tem powesechuie, iż imi rycerze zapatrują się na niego jak nosie pas, jaki płaszcz wdziewać w mieście, jaki zasię do drogi i t. d.

Nie brakło teraz Dzierżkowi wszelakiego dobra.

Uciekawszy zatem krewniaka i ofiarowawszy mu gościniec kosztowny, przesał do swoich izb, gdzie długo trefli i białkiem lepil włosy, zburzone podczas podróży. Nie kładł też zbroi, ale jeno kaftan aksamitny, zarszeil nań przez ramię fałszyty płaszcz bez rękawów, który raczej stroil go, niż odziewał, poczem razem z giermkim siadł na koń i przez ulicę Grodzką, odprowadzony przez gawiedź radośnie krzyzącą, udał się wprost do ksiązk mazowieckich.

Na szyi miał łańcuch świecący, złupiony na wuju arcybiskupie, giermek zaś wiózł pod pachą sztukę złotogłowiu dla nadobnej Ofki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— Nieznany ofiarodawca. W czasie wczorajszego koncertu na dochód T. O. M. z przebiegu którego umieścimy, na innym miejscu szczegółowe sprawozdanie nieznanego oficyera amerykańskiego wręczył obecnemu na koncercie ks. Arcybiskupowi Bilewskiemu zamkniętą kopertę, poczem natychmiast się oddalił. W kopercie znajdował się banknot 1000 marek. Ponieważ nieznanemu natychmiast potem opuścił gmach Tow. muzycznego, a nazwisko jego pozostało tajemnicą, komitet obywatelski „Tygodnia dzieci T. O. M.” składa szlachetnemu Amerykaninowi na tej drodze serdeczne podziękowanie za jego hojną ofiarę.

— Sprostowanie. W rozesłanych do dyrekcji szkół zawiadomieniach o mającym się odbyć w niedzielę 29 maja b. r. podwieczorku dla dzieci w salach zakładu wychowawczego WP. Zofii Strzałkowskiej, ul. Zielona 22 zakradła się pomyłka, o której sprostowanie prosimy nas komitet „Tygodnia dzieci T. O. M.” Mianowicie bilety na ten podwieczorek sprzedaje biuro gl. T. O. M. (ul. Koralmicka l. 6) nie do czwartku, lecz do niedzieli 30 maja b. r. włącznie a to w dniu powszednim w godzinach urzędowych od 8—1 i od 4—6, w niedzielę od 10—12 w biurze, a począwszy od godziny 4 przy kasie.

Program produkcji dzieci na tym podwieczorku obejmuje tańce rytmiczne (Dobro i zło). Sztuczkę sceniczną Or-Ota, którą ma odegrać zespół dramatyczny zakładu i Tańce panien wodnych.

— Prezenta na probostwo. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Jana Dawidowicza proboszcza cerkwi Preobrazńskiej we Lwowie na opróżnione gr.-kat. probostwo regiae collationis w Bolechowie.

— Kurs plugatorów. Na zarządzenie Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych Urzędu zagospodarowania odlogów, Inspektorat okręgowy pomocy rolniczej we Lwowie, urządził w czasie od 14 czerwca do 31 lipca drugi bezpłatny 6 tygodniowy kurs, celem wykształcenia plugatorów, t. j. kierowców plugów motorowych.

Kurs ten będzie obejmował tak naukę teoretyczną (w Instytucie technologicznym jak i ćwiczenia praktyczne (w warsztatach mechanicznych Banku rolniczego) i t. p.

Liczba uczestników ograniczona. Dziennie utrzymanie po 27 Mk. zapewnione. O kwatery muszą uczestnicy sami się wystarać. W wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie udzieli Inspektorat zasiłków na połowę, lub całe utrzymanie na podstawie umotywowanego podania.

Uczestnicy otrzymają po zakończeniu kursu świadectwa; ci, którzy wykażą wystarczające postępy przy egzaminie ustnym i w orce na próbach polach, będą mogli objąć natychmiast posady plugatorów do pracy na roli.

Zgłoszenie pisemne na okres powyższy należy nadsyłać do dnia 12 czerwca b. r. pod adresem I. O. P. R. we Lwowie ul. Kopernika l. 20, II p. z dołączeniem:

1. świadectw szkolnych,
2. poświadczeń praktyki kowalskiej lub ślusarskiej,
3. ewentualnie świadectwa ubóstwa, o ile kandydat pragnie uzyskać zasiłek.

— Awantura w Teatrze miejskim. Wczoraj podczas końcowych scen dramatu Żeromskiego „Ponad śnieg”, jakiegoś indywidualnego rozpętały gwizdania i psyczenia, a pewien pan o szalonym wyrazie twarzy, siedzący w pierwszych rzędach foteli wykrzykiwał obelżywe wyrazy pod adresem polskiej sceny i autora. Jest to fakt wzrost niesłychany, który należy jak najstrzej potępić. Specjalistyczny *Dziennik Ludowy* pisze o tem słownie w dzisiejszym swem porannym wydaniu, co następuje:

„Podczas wczorajszego przedstawienia dramatu St. Żeromskiego: „Ponad śnieg”, stał się teatr widownią niebywałej awantury, wywołanej przez niepoczytalne jednostki. W trakcie III aktu, kiedy na scenie bohater sztuki wobec oficyera bolszewickiego począł piętnować terrorytyczne metody rządów bolszewickich i przeciwstawiać prawdziwie wolnościowe ideały polskie, w tylnych rzędach i na galerii rozległy się gwizdy i tupania, mające być remonstracją przeciw krytyce bolszewizmu. Prowokacyjnie to zachowanie się wywołało odruch ze strony publiczności, która długotrwałymi oklaskami manifestowała swą zgodę z poglądami wielkiego poety. Przez 10 minut trwał hałas przy podniesionej kurtynie po czem po uspokojeniu się sali, artyści podjęli dalszy ciąg gry, którą doprowadzili do końca. W jednym z pierwszych rzędów foteli ubliżające odezwano się o Żeromskim i teatrze polskim jakiegoś indywidualium, spotkało się również z ostrym sprzeciwem ze strony siedzących w pobliżu.

Brutalne zakłócenie przedstawienia świadczy, że żywiły, które się go dopuściły, nie nadają się pod względem kultury do przebywania w przybytku sztuki, lecz że

miejsce ich jest na krzykliwych wiecach, gdzie jedynie metoda terroru może liczyć na powodzenie”.

— Kradzieże przy ul. Wyspiańskiego. Kradzieże przy ul. Wyspiańskiego mając się w zaskarżający sposób. Bezczelni złodzieje wiedzą o tem, że na tej ulicy niema nigdy policyanta, w sąsiedztwie zaś są pola i „Lasek cesarski”, gdzie łatwo się ukryć, kradną i rabują nietryko w nocy ale i w dzień. Onegdaj okradziono posta Bataja i dwu urzędników, wyrządzając im najdotkliwszą szkodę w bieliźnie, niedawno zaś z mieszkania pewnego inżyniera wyniesiono nie tylko ubrania ale mniejsze meble.

— Amerykańscy goście. *Dziennik Powszechny* podaje: W ostatnich czasach zaczęli sjeżdżać do Polski przedstawiciele różnych banków amerykańskich, przeważnie żydowskich, którzy przywożąc pieniądze od emigrantów oszukują ich roszczeni przy wypłacie markami przekazanych im dolarowych. Pozostawiając oni miasta polskie niby to dla ułatwienia rodzinom emigrantów wjeżdża do Ameryki i biorą od tych rodzin kobiety i dzieci po kilka tysięcy marek rzekomo na koszty pasportu i przewozu. W zamian za to jednak niczego tym rodzinom nie dają.

— Uposażenie sędziów. *Gazeta Warszawska* podaje: Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów Realnej. Uposażenia sędziowskie wraz z dodatkami drożyznianymi, rodzinnymi i kierowniczymi wynosić będą od 36.000—79.000 Mk. rocznie.

— Wszystkie środki dobre. Irlandczycy w dalszym ciągu prowadzą walkę z rządem angielskim przez podpalanie k-szar i budynków państwowych. W ciągu ostatniej doby spalono gmachy rządowe w Waterwille i Cloysa.

— Wagony za cukier. Wedle umowy czesko-niemieckiej z 23 maja b. m.: Czesi mają dostarczać Niemcom cukru w zamian za wagony kolejowe. Dotychczas dostarczyli 7500 ton cukru a Niemcy 1380 wagonów.

— (p) Dlaczego marka wyspy św. Maurycego jest tak droga? Z Paryża doniesiono, że sprzedano tam podczas licytacji markę wyspy św. Maurycego za 100 000 franków. Cena ta nie może dziwić, skoro się pozna historję tej marki. Zaczęła rosnąć, pochodząca z wyspy św. Maurycego nie należała ogólnie do rzadkości i przed wojną płaciło się u nas za nie 15—20 hal. Fakt, że na tej pięknej wyspie rozgrywa się część romansu Bernadina de St Pierre „Paweł i Wierginia” nie zdaje się wyrażnie wpływać na wysokość ceny marek.

W r. 1847 jednakoż wydrukował rząd angielski w nowym typ szarek dwupansowych, koloru indygo z napisem u góry: „Two pence”, u dołu zaś mało być wydrukowane „Post paid” (opłacone). W dniu w którym oddano markę do sprzedaży, spóźniono fatalną omyłką druku: u dołu zamiast „post paid” stało jak wół — „post office” (urząd pocztowy) co było nonsensem, którego rząd angielski znieść nie mógł. Natychmiast więc wycofano cały nakład i spalono. Do rąk prywatnych dostało się zaledwie kilka takich marek, a dziś jak się zdaje jest ich tylko dwie. Jedną byłaby ta, którą oba nie sprzedano w Paryżu o drugiej słyszałem w Rosji podczas podobnej licytacji. Możliwym jest jednak, że jest to ta sama, dziś przez któregoś z emigrantów rosyjskich przywieziona do Paryża.

— Ceny spadają. *Daily Telegraph* donosi z Londynu że mimo znizki cen w poprzednich wypadkach o 30 do 40 pre, przeciętna znizka cen wynosi przeciętnie nie więcej niż 15 pre. W ubiegły piątek wybuchła panika między spekulantami w handlu zbożowym w Chicago. Stano się sprzedawać zapasy za jakakolwiek bądź cenę. Główną przyczyną spadku cen w Stanach Zjednoczonych jest stałe powstanie publiczności nie kupowania towarów po wysokich cenach, oraz postawienie banków nie udzielania kredytów przedsiębiorstwom opierającym się na spekulacji, a wreszcie postanowienie domów bankowych zajądania natychmiastowej spłaty kredytów udzielonych spekulantom.

— Odkarmienie „barszów”. W Berlinie rozdała po raz pierwszy tamtejszym studentom obiad amerykański i angielski organizacja pomocy. Żwi ona dziennie około 1000 studentów. Profesor Sauer awitał organizację przemówieniem zaznaczając że będzie to w znaczącym punktem przyjaźni między studentami niemieckimi i angielskimi.

— Gorkij. *Excelsior* ogłasza interview z Maksymem Gorkijem w którym on oświadczył, że nie jest zwolennikiem ani bolszewizmu ani komunizmu. Miałby wiele do mówienia i pisania, lecz obecnie nie może tego uczynić. Jest on kierownikiem dwu przedsiębiorstw wydawniczych, które wydają bez cenzury pisma Tolstoja.

— Nakoniec — bolszewicka. *Petit Journal* donosi z Londynu, że Sylvia Pankhurst jest podejrzana o należenie do organizacji bolszewickiej. W związku ze sprawą Heralda Burgensa, wydawcy bolszewickiego pisma *Dreadnought Robotnicy*, odbyła się w jej mieszkaniu rewizja. Ostatnio przejęto list do Lenina, zawierający wśród podpisów także podpis p. Pankhurst.

— Ze Związku społeczno-narodowego. Posiedzenie społeczno narodowego klubu radnych miało odbędzie się w sobotę dnia 29 maja o godz. wpół do 5 po południu w kawiarni „Renaissance”.

Zebrań członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę o godz. 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance”.

— Komunikat. W myśl uchwały zebrania literatów z dnia 21 maja, Komitet organizacyjny zaprasza wszystkie kobiety pracujące na polu literatury i dziennikarstwa na zebranie mające się odbyć 29 maja, w sobotę, w Kasyńce i Kole art.-lit

Składki na okręt dzieci polskich. Na ręce Komitetu złożono na ten cel następujące kwoty: Akademia handlowa 208-20 kor., szkoła wydz. żeńska im. Czaickiego 597-14 kor., szkoła wydz. żeńska im. św. Marcina 780-73 kor., szkoła wydz. żeńska im. św. Marcina 2048-88 kor., szkoła wydz. żeńska im. Sobieskiego 367-40 kor., szkoła wydz. żeńska im. Klementyny Tańskiej 205 kor. — razem 4205-35 kor.

Notatki literacko-artystyczne

Repertuar Teatru miejskiego.

W piątek 28 maja o godz. 7 wiecz. „Ponad śnieg”, dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego.

W sobotę 29 maja o godz. 3 po poł. „Sulkowski”, tragedia — wieczorem o godz. 7 „Ponad śnieg”, dramat St. Żeromskiego.

W niedzielę 30 maja o godz. 3 po poł. „Noc w Wenecji”, operetka — wieczorem o godz. 7 „Ponad śnieg”, dramat.

W poniedziałek 31 maja o godzinie 7 wieczorem „Madame Butterfly”, opera.

— Z teatru. („Ponad śnieg”, dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego) Wstawiony wczoraj na scenie naszej dramat Żeromskiego, spotkał się z gorącym przyjęciem publiczności. O dramacie i grze artystów pomówimy jutro w obszerniejszym fejetonie, czego dziś uczynić nie możemy, z powodu nawału materiału bieżącego. (as).

Repertuar Teatru Wodewilowego.

Ul. Ossalińskich l. 10. Dyrektor L. Daniluk.

W piątek, 28 maja „Cnotliwy generał”, operetka Wiehlera; „Rozmaitości”, revue w 1 odsłonięciu.

W sobotę, 29 maja „Próba miłości”, operetka W. Bapzekiego; „Rozmaitości”, revue w 1 odsłonięciu.

W niedzielę, 30 maja „Piękny sen”, operetka L. Falla, „Wesoła Muza”, sketch w 1 odsłonięciu, „Piękna Liszka”, operetka komiczna A. Stryckiego.

(Bilety wcześniej do nabycia w Biurze dzienników St. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 7).

(mre) *Tygodnika Ilustrowanego* dwa numery ostatnie — 19 i 20 — przyniosą zwłaszcza część ilustracyj bardzo ciekawą. Jedną z nich odtwarza w udatynych reprodukcjach twórczość Edwarda Okunia, drugi Henryka Grombeckiego. Chwila bieżąca znajduje w nich również wyraziste odbicie. Oś literacka nie odskakuje od strony artystycznej, porostając z nią w zupełnej harmonii, to zaś cechy zwiększają wartość ilustracji warszawskiej, która po chwilowym obniżeniu swego lotu skutkiem działań wojennych, powraca widocznie do swoich dawnych dobrych tradycji.

Organizacja pozaboryślawskich producentów naftowych.

Dnia 18 b. m. odbyło się we Lwowie we wiekiej sali posiedzenie Izby handlowej zgrupowanie producentów ropy tzw. marek specjalnych, tj. ropy zachodnio i wschodniogaliczyjskiej pozaboryślawskiej.

Na zgromadzenie przybyli liczni, bo 80 proc. ogólnej produkcji pozaboryślawsko-tustanowieckiej, reprezentujący producenci naftowi ze wschodniej i zachodniej Małopolski.

Zebrań jednomyślnie dali wyraz konieczności utworzenia stałej organizacji producentów marek specjalnych z siedzibą i biurem głównym we Lwowie, oraz biurem w Warszawie, której zadaniem byłoby reprezentowanie tej produkcji i kopalnictwa wobec Rządu, a w szczególności państwowego Urzędu naftowego, wobec wszelkich władz, w przemyśle tym ingerujących wobec przemysłu naftowego, oraz wszelkich czynników, w przemyśle naftowym zainteresowanych i z nim ściśle współpracujących.

Jednym z głównych celów tej organizacji będzie sanacja trudnych stosunków tego przemysłu z jednej strony, z drugiej zaś porostawanie w ścisłym kontakcie z Państwowym Urzędem naftowym, który okazując bardzo wiele dobrej woli i życzliwości dla przemysłu naftowego, potrafiłby ze swoim obecnym szefem stanąć na wysokości swego zadania także i co do marek specjalnych, gdyż miał do swej stałej dyspozycji miarodajną i kompetentną, t. j. reprezentującą bardzo znaczną większość produkcji i kopalnictwa marek specjalnych organizację producentów, która przy zupełnym wyeliminowaniu prywatnych interesów jednostek autentycznie informował go mogła o położeniu i potrzebach tego przemysłu, a w razie potrzeby stanąć mogła wobec Rządu jako jeden kontrahent, reprezentujący 80 czy 90 proc. produkcji marek specjalnych i produkują tą prawie dysponującą.

Organizacja zamierza utworzyć specjalne biuro dla komisowej sprzedaży ropy swoich członków tak w kraju jak i na eksport za granicę, — a to na eksport czy to w stanie surowym, czy też raczej już jako produktu — bez którego producentowi pozaboryślawscy nie widzą możliwości nie tylko już dalszego rozwoju, ale nawet dalszego istnienia, a to wobec ogromnego wzrostu kosztów produkcji, ańskiej (180 mp) ceny krajowej. Eksport ten jest tem bardziej wskazany, że produkty marek specjalnych za granicą bardziej poszukiwane i w większej cenie niż produkty ropy boryślawskiej, a produkcja marek specjalnych jest w porównaniu z Boryślawko-Tustanowicką tak małą, że eksport jej nie może zaważyć na szali ogólnego zapotrzebowania krajowego.

Dla osiągnięcia powyższych, oraz innych ogólnych celów rozwój tego kopalnictwa na oku mających, — zebrań na powyższym zgromadzeniu producenci naftowi uchwalili jednomyślnie utworzyć zrzeszenie pod firmą:

„Związek producentów ropy marek specjalnych we Lwowie” ze stałym biurem także i w Warszawie i wybrali komitet organizacyjny, uprawniaszając go do opracowania i zgłoszenia do władz statutu stowarzyszenia.

W skład tego komitetu weszli:

1. Inżynier Dunka de Sajo, 2. dr. Wojciech Działo, 3. dyr. J. Haas, 4. dyr. Przychyłowicz, 5. dr. A. Segal, 6. inż. S. Kowicz, 7. dr. T. Sienkiewicz, 8. inż. W. Sulimirski, 9. H. Towański, 10. dyr. Zawadowski.

O utworzeniu stowarzyszenia uchwalono powiadomić Państwowy Urząd naftowy.

Ordnikiem stowarzyszenia może być każdy przedsiębiorca naftowy, będący właścicielem kopalni ropy w zachodniej, środkowej i wschodniej Małopolsce poza Zagłębiem Boryślawsko-Tustanowickim.

Zgłoszenia nowych członków przyjmuje imieniem komitetu organizacyjnego tegoż przewodniczący dr. T. Sienkiewicz we Lwowie, ul. Bornaowicza 5.

Ze sportu.

(Zawody footballowe: Pogon—Łódzki Klub Sportowy).

Drugim „Łódzkiego Klubu Sportowego”, złożona w przeważnej części z skądinąd przedstawiała się w dwudniowych zawodach z Pogonią jako przeciwnik słaby, jakkolwiek w gronie swym posiada doskonały materiał na grany pierwszy klasowy; brak inieywaty w ataku, brak deerszy w momentach dla drużyny korzystnych, kiepska łączność pomocy z napadem sprawiły, że goście wracają do Łodzi z nabytkiem 23 bramek, jakie strzelił im Pogon (wowska w dwudniowych zawodach; ilość straconych punktów nie powinna wskazywać odstraszać dzielnych Łódzian od dalszej wytrwałej pracy nad rozwojem tej gałęzi sportu, tak detąd specjalnie w Kon-

Licytacje.

A. IV. 139/17/54. W sprawie spadkowej p. Marcynie Smereku, rolniku ze Strzałkowie, odbędzie się dnia 26 czerwca 1920 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 68 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja realności objętych lwh. 216 i lwh. 46 ks. gr. gm. Strzałkowie i z kompleksami gruntowymi, a to: A. Realność obj. lwh. 219 ka. gr. Strzałkowie: I. pgr. 353, 354, 1059 oszacowana na 1.000 koron, II. pgr. 1056 oszacowana na 386 kor., III. pgr. 1057 oszacowana na 1935 koron 25 hal., IV. pgr. 1058/1 1058/2 oszacowana na 1178 kor. 75 h; B. Realność obj. lwh. 46 ks. gr. Strzałkowie: V. parc. bud. 10, pgr. 2149, 523, 521/2, 595, 598/2 oszacowana na 4000 koron, II. pgr. 594/1, 594/2, 597/2, 597/3, 598/2, 599/2 i 600/2 oszacowana na 4741 koron 25 hal., VII. pgr. 592, 593, 601/2, 602/2 oszacowano na 770 koron. Po niższej cenie szacunkowej sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 8 maja 1920. (4820 3-3)

E. 172/20/7. W sprawie egzekucyjnej Rozalii z. v. Miklasowej w Kościeleu przeciwko Józefowi Miklasowi w Kościeleu o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 18 czerwca 1920 o godz. 9 przed południem licytacja realności lwh. 347 gm. Kościelec własność obu stron po połowie stanowiącą w sali sąd. Nr. 14. Wartość tej realności ocenioną została na 13.554 Mk. 50 fen., a to domu na 9.000 Mk., zaś gruntów na 4.554 Mk. 50 fen. i ta wartość stanowi najniższą cenę wywołania i poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi. Cenę kupna ma nabywca natychmiast po zatwierdzeniu oferty złożyć w gotówce. Warunki licytacyjne i wszystkie dokumenty do licytacji się odnoszące można przeglądać w tut. sądzie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 17.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Ohrzanów, dnia 17 maja 1920. (4926)

E. 36/19/4. Dnia 25 czerwca 1920 r. godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. sądzie licytacja 4/30 części realności lwh. 125 gm. Grabno, składającej się z ogrodu i gruntu ornego o powierzchni 3 morgów 426 sążni, na których stoją stare budynki gospodarcze. Cena szacunkowa 1.506 koron 64 hal. Najniższa cena kupna 792 Mk.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, 12 maja 1920. (4874)

Różne obwieszczenia.

Prz. 11.117/20 (4824 3-3)
Notaryusz Robert Han przeniesiony z Wadowic do Tarnowa obejmuje urzędowanie w Tarnowie w dniu 25 maja 1920 r.

Sąd apelacyjny.
Kraków, dnia 19 maja 1920. (4824 1-3) (4048)

Ogłoszenie.

Mendel Segal, terminator stolarski, w Zamarstynowie zamieszkały, zasądzonej został za wyrokiem z dnia 15 października 1919 l. cz. Vr. 4198/19 pod przewodnictwem S. A. Piskozuba, za występki z § 23 ust. 3 i 4 ces. rozp. z dnia 24 marca 1917 Nr. 131 Dz. p. p. na karę aresztu przez 14 dni i grzywny 200 koron.

Sąd okręgowy, karny, Oddz. IV.
Lwów, dnia 27 kwietnia 1920.

Og. I. 203/20/1. Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Mikołajowi Borowskiemu przedtem w Jaksmanicach wniosła Katarzyna Wilk, wdowa po leśnym z Siedlik przez adwokata dr. Probstaina w Przemyślu skargę o 30.000 kor., 20.000 koron i t. d. Pierwszą audyencyę wyznaczono na dzień 9 czerwca 1920 o godz. 6 przed południem, biuro Nr. 1. Dla nieobecnego pozwanego ustanawia się kuratorem dr. Józefa Rawieca w Przemyślu, który będzie go zastępował aż do czasu zgłoszenia się jego w sądzie lub ustanowienia innego pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 12 maja 1920. (4864)

O. II. 254/20/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej b. p. Mózesa Maerwepa z Pistrzyc wniosiony został do sądu powiatowego w Kosowie przez Schaję Schnappa i Mordka

Schnappa pozew o własność. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16 czerwca 1920 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw rzekonej nieobjętej masy ustanawia się p. dr. Leona Frenka, adwokata w Kosowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie rzekoną nieobjętą masę spadkową w rzekonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Kosów, dnia 1 marca 1920. (4871)

E. X. 14/20/2. Przeciw Herschowi Schifferowi w Stanisławowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. sądu przez Jana Rowińskiego pozew o wstrzymanie egzekucyjnej rumacyi. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 czerwca 1920 o godz. 11 m. 30 rano w tut. sądzie biuro Nr. 106. Celem strzeżenia praw Herscha Schifera ustanawia się p. dr. Maksa Seinfelda, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzekonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 14 maja 1920. (4878)

Og. I. 154/20/3. Przeciw Maurycemu Goldfingerowi, kupcowi, ostatnio w Nowym Targu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Emila Samuelego, kupca w Czarnym Dunajcu pozew o zapłatę 6.000 koron i zwrot złotego zegarka zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya na dzień 5 lipca 1920 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 97 sala rozpraw II. piętro. Celem strzeżenia praw Maurycego Goldfingera ustanawia się p. dr. Franciszka Długopolskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzekonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Nowy Sącz, 14 maja 1920. (4906)

O. IV. 34/20 (1). Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Iwanowi Hluz i Iwanowi Musij, synowi Ołeksy, przedtem w Bojanacu zamieszkałych, wniesiony został do sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Jewkę i Katarzynę Wolanik, rolniczek w Bojanacu, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 408 gminy Bojaniec. Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 25 maja 1920 o godz. 8 rano sala Nr. 6. Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się dr. Ignacego Kamma, adwokata w Mostach wielkich kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych w rzekonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, 24 kwietnia 1920. (4908)

O. IV. 36/20/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po Maksymie Struk, synie Awakuna, wniesiony został do sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Iwasia i Hananię Błahutów, rolników w Darówni, pozew o wpis prawa własności pgr. 2014 i 2015 gminy Darównia. Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 25 maja 1920 o godz. 8 rano sala Nr. 6. Celem strzeżenia praw tejże masy ustanawia się dr. Ignacego Kamma, adwokata w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą masę na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki nie zostanie objęta.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, 27 kwietnia 1920. (4909)

O. I. 145/20/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po b. p. Alterze Katz i nieznanemu z miejsca pobytu Julii Krukowskiej zam. Homyk, wniesiony został do sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Józefa i Anny Höptingów, rolników z Rożanki, pozew o własność pgr. 612/5 612/6 i 614/2 gminy Zubowmosty. Na podstawie pozwu wyznaczona została ustna rozprawa na dzień 22 czerwca 1920 o godz. 9 rano sala Nr. 6. Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się p. dr. Ignacego Kamma, adwokata w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych w rzekonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Julia Krukowska zam. Homyk w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje, względnie masa spadkowa po Alterze Katz nie zostanie objęta.

Sąd powiatowy Oddział I.
Mosty wielkie, 10 kwietnia 1920. (4910)

O. 109/20/1. Przeciw Józefowi Bednerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Muszynie przez Majera Teitelbauma z Krynicy Zdroju pozew o 1.650 kor. zpn. Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 czerwca 1920 o godz. 11 przed południem do tut. sądu, sala rozpraw Nr. 7. Celem strzeżenia praw Józefa Bednera ustanawia się p. dr. Jakóba Kohna, adwokata w Muszynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Bednera w rzekonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 19 kwietnia 1920. (4911)

Wyroki prasowe.

Pr. 75/20/2 (4106)
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadka Dumka“ nr. 101 z dnia 30 kwietnia 1920 w artykułach pod tytułami: „Polsko-ukraińska umowa“ w ustępach: a) od słów (szpalta 2) „Poko szczo zisanajotaj“ aż do słów „hranyciu r. Stry“, b) od słów „Koly mohly maty“ aż do słów „Ale ji“, c) do słów „Ale nebudwa i neprywodneto“ aż do końca artykułu t. j. do słowa „Halycynny“; 2. „Pered pidprisanjem umowy“ w ustępie (szpalta 2, 3 i 4) od słów „W kinci dr. Baran zajawny“ do końca artykułu więc do słów „oprawdajja swojej polityesnoji linii“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. uznana dokonana w dniu 29 kwietnia 1920 r. konfiskata za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1920.

Pr. 88/20 (4500)
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Trybuna Polaka“ numer 108 z dnia 12 maja 1920 w artykule pod tytułem: „Wieści z frontu Kijowskiego“ od słów „Tworzymy tym“ do słów „do tej pory darworjadów“ zawiera znamiona zbrodni z § 222 u. k. uznana dokonana w dniu 11 maja 1920 konfiskata za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 12 maja 1920.

Pr. 76/20 (4105)
W Imieniu Republiki Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadska Dumka“ Nr. 102 z dnia 11 maja 1920 w artykule pod tytułem: „Polsko-ukraińska mowa“ w ustępach: 1. między słowami... zrodzilo ideju rewantu i dowelo do switowoji tragedii“ a słowami „Tym bilse, szczo dohowir z 23 kwitnja...“, 2. między słowami (szpalta 2) „derkawij z derkawuju“ a słowami „uwazajeme za duze prawdopodobne“, zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. uznana dokonana w dniu 30 kwietnia 1920 r. konfiskata za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 maja 1920.

Pr. 97/20 (4749)
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Zemlja i Wolja“ nr. 32 z dnia 23 maja 1920 r. w artykule p. t.: „Dyki metody“ (str. 3 szpalta 3) w całości więc od słów tytułu „Dyki metody“ aż do słów „ne swoij zemli“ zawiera znamiona występku z § 300 i 302 u. k. uznana dokonana

w dniu 19 maja 1920 konfiskata za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 19 maja 1920.

Pr. 95/20 (4639)
W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Ohwila“ nr. 479 z dnia 16 maja 1920 w artykule pod tytułem: „Epizod po bitwie pod Austerlitz“ zawiera znamiona występku z § 305 u. k. uznana dokonana w dniu 15 maja 1920 konfiskata za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 15 maja 1920.

Pr. 98/20 (4759)
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Prawda“ nr. 15 z dnia 23 maja 1920 r. w artykule pod tytułem: „Polszcza ta Ukraina“ w ustępie końcowym od słów: „Ta wie jak ji nasi czytacz“ do słów „Halycynny“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. uznana dokonana w dniu 19 maja 1920 konfiskata za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 20 maja 1920.

Amortyzacja.

T. 58/19. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek dr. Zofii Chraszczewskiej ze Sambora wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej księżeczki wkladkowej rachunku przez wnioskodawcę zgubionej Kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 52.178 wystawionej na kwotę 930 K, a na imię „Polski Czerwony Krzyż“ opiewającej.

Posiadaczka powyższej księżeczki wkladkowej wyzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu 6 miesięcy, w przeciwnym razie bowiem po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 20 lipca 1919. (3239)

T. 95/19 (5). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. inżyniera Emila St. sermana wdraża się postępowanie celem amortyzacji wnioskodawcy rzekome skradzionej księżeczki wkladkowej filii Banku przemysłowego w Drohobyczu Nr. 795 na 10.115 koron 29 hal. opiewającej na imię Emila Stussermana wystawionej.

Posiadaczka powyższej księżeczki wkladkowej wyzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 22 listopada 1919. (3229)

T. 88/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Maryi Przygońskiej w Przemyślu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wyzywa się posiadaczy tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożyli temu sądowi; także i inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym usnały sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Omaznienie papierów wartościowych: Książeczka wkladkowa przemysłowej Kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 77650 na 2000 K opiewająca na nazwisko Maryi Przygońskiej.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, 15 marca 1920. (3276)

T. 253/19 (3). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Maryi Huk w Gajach wyżnych wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekome przez wnioskodawcę zagubionej księżeczki udziałowej Towarzystwa zadatkowego „Narodny dom“ w Drohobyczu Nr. 2550 na kwotę 2000 K opiewającej.

Posiadaczka powyższej księżeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział II.
Sambor, 8 stycznia 1920. (3337)

T. 155/18 (3). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Joela Blecha w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej księżeczki wkładkowej powołanej do życia w Stanisławowie Nr. 5135 na imię Joela Blecha wystawionej, a na kwotę 700 koron opiewającej.

Posiadaczka powyższej księżeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu księżeczka ta za nieważną uznana zostanie. Inni interesowani winni wnieść zarzuty przeciw wnioskowi.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 9 października 1919. (2508)

T. 151/18 (3). Edykt. Na wniosek Efroima Buchwaltera w Kaluszu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę spalonej księżeczki wkładkowej Stowarzyszenia Kasy dla handlu i przemysłu w Kaluszu (Handels u. Gewerbe Kassa Kalusz) Nr. 931 na 200 K, opiewającej na imię Efroima Buchwaltera wystawionej.

Posiadaczka powyższej księżeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu księżeczka ta za nieważną uznana zostanie. Inni interesowani winni wnieść zarzuty przeciw wnioskowi.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 3 listopada 1919. (2873)

T. 109/19 (4). Zapowiedź pozbawienia mocy prawnej papierów wartościowych. Na wniosek Mindli Mark z Lalina wdraża się postępowanie celem pozbawienia mocy prawnej za końcu wyszczególnionych papierów wartościowych, które wnioskodawczyni rzekomo zaginęły. Wzywa się posiadacza tych papierów wartościowych, aby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia przedłożył je sądowi, także i inni interesowani mają prawo zarzuty przeciw wnioskowi w sądzie zgłosić. Po upływie tego terminu, skóre nie będzie zarzutów, te papiery wartościowe pozbawione będą mocy prawnej.

Oznaczenie papierów wartościowych: Księżeczka wkładkowa Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Sanoku Nr. 1359 na 3520 K i na imię Mindli Mark wystawionej.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 22 kwietnia 1920. (3970)

T. II. 2/20 (1). Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek firmy Noe Spiro i Syn w Bieszczowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia niniejszego weksla, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dnia 45 licząc od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznany sąd weksel za umorzony. Weksel jest z daty „Baus ófen den 5 Mai 1914 für 3000 K. Am 23 August ac. zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre eigene Summe von drei tausend Kronen dem Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Hirsch Eslein in Lencut et Samuel Eberlein in Biskowa ab. in Bieszczów. (Josef Thaler m“).

Sąd okręgowy Oddział II.
Rzeszów, dnia 5 lutego 1920. (3579)

T. V. 12/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Mendia Silberberga w Słobodzie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niniejszymi papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznany sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Karta zastawna Fili Banku hipotecznego w Tarnopolu 56914 na zastawiony złoty damski łańcuszek z zasówką za kwotę 36 K.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 30 grudnia 1919. (3575)

T. 171/19 (3). Edykt. Na wniosek Jakóba i Maryi hr. Potockich właścicieli dóbr w Raju wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do księżeczek wkładkowych Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeszaniech Nr. 5120 na kwotę 8.000 K Nr. 5124 na kwotę 7000 K i Nr. 5133 na kwotę 7543 K opiewających, na okaziciela a wystawionych na nazwiska Emanuela Friedmana i Josepha Reichsteina złożonych przez nich w kasie zarządu dóbr w Raju jako kaucyja dzierżawna. Ewentualnych posiadaczy tych księżeczek wzywa się aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia umieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ albo przedłożyli je sądowi albo wnieśli zarzuty przeciw wnioskowi. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu księżeczki te będą umorzone.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeskany, dnia 15 lutego 1920. (3622)

Nc. I. 931/19 (3). Na wniosek Heleny Wilkowej w Krośnicy niżej wdraża się postępowanie amortyzacyjne zagubionej księżeczki wkładkowej Tow. sal. w Krośnicy Nr. 6354 na imię Heleny Wilkowej wystawionej opiewającej na kwotę 800 kor. zpn.

Posiadaczka powyższej księżeczki wzywa się, aby zgłosił swe prawa w przeciągu 6 miesięcy w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Krośno, 21 stycznia 1920. (3269)

Nc. IV. 254/19 (1). Uchwała. Na wniosek Melecha Mersza właściciela realności w Ludkowie zarządza się postępowanie celem umorzenia rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z dnia 22 lutego 1905 wydanego przez Towarzystwo im. Gizeli zakładu wzajemnych ubezpieczeń na życie i oszczędności w Lwowie na złożoną tam policę Nr. 42137/156114 na imię Sary Merszel opiewającej.

Posiadaczka tego kwitu wzywa się, by w przeciągu 6 miesięcy wykazał swe prawa do powyższego kwitu, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu usna się rzeczony kwit depozytowy za pozbawiony mocy prawnej.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, 10 października 1919. (277)

Nc. III. 492/19 (5). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Dr. Teodora Somiewickiego lekarza ze Starogo Sambora wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do prawdopodobnie zaginionej księżeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu „Nadija“ w Brzeszaniech Nr. 230 na 3.400 kor. opiewającej i na imię ka. Michała Somiewickiego wystawionej, wypłaconej okazicielowi.

Posiadaczka powyższej księżeczki wzywa się, by w nieprzekraczalnym sześciu miesięcznym terminie edyktałym swe prawa do posiadania tejże w tutejszym sądzie pisemnie lub też ustnie wykazał, ilek w razie przeciwnym księżeczka ta uznana zostanie za zaginioną.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeskany, 15 stycznia 1920. (3197)

Edykta w sprawach uznania za zmarłego.

T. 102/20 (3). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Michał Melayk syn Hryhora urodzony 15 sierpnia 1874 w Iwanowcach powiat Kołomyja, ożeniony od 17 lutego 1898 r. z Anastazją Tadorów, odszedł dnia 1 sierpnia 1914 z 36 pułkiem piechoty na wojnę, pisał żonie swej z początkiem wojny jedną kartkę z Bojan i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął, do gminy nie powrócił a wedle zeznań towarzyszy broni Andrzeja Berkieszcuka i Hryhora Moskaluka, Michał Melayk Hryhora w grudniu 1915 w bitwie z Moskalami w okolicy Krakowa trałony kulą nieprzyjacielską poległ.

Gdy zatem prawdopodobnie, że wymieniona osoba poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Anastazji Melayk wdowy po Michale postępowanie celem udowodnienia śmierci wymienionej osoby, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Pordesowi w Kołomyjach, którego ustanawia się kuratorem.

Michała Melayka Hryhora wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 1 kwietnia 1920. (3825)

T. V. 88/19. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Tycki urodzony 17 listopada 1892, rolnik z Krowinki pow. Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od roku 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Krowince z dnia 20 grudnia 1919. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadka Mikołaja Tańka stwierdzone zostało, że Michał Tycka brał udział we wrześniu 1914 w gorącej bitwie pod Narajowem i od tej pory świadek, który razem z nim brał udział w bitwie, więcej Michała Tycki nie widział.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzą ustawowe domniemania z § 24 u. c., przeto zarządza się na prośbę żony jego Michaliny Tycka postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Laudesowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym.

Michała Tyckę, na wypadek gdyby był wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowny wniosek po dniu 1 lipca 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, 6 lutego 1920. (4334 1-3)

T. 137/19 (8). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Smoleń ur. 21 października 1882, ze Szywałdu, powołany do służby wojskowej w sierpniu 1914 został wysłany następnie na front rosyjski. Jak zeznał zaprzysiężony naoczny świadek Jan Zgłobik, Jan Smoleń pełniąc służbę w dniu 8 maja 1915 r. we wsi Chwalibogowice około Nowego Korczyzna padł trałony kulą nieprzyjacielską w pierś i został na miejscu, na którym się znajdował, jeszcze trzeciego dnia po tym wypadku widział świadek Jana Smoleń leżąc go na tym samym miejscu bez życia.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, przeto na prośbę Maryanny Stanczykowej i Salomei Tomaszewskiej zarządza się postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwaniem, aby do dnia 11 sierpnia 1920 albo sądowi albo p. adw. dr. Władysławowi Syrczakowi, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 16 marca 1920. (4889 1-3)

T. IV. 145/19 (9). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Wantuch z Jodłówki tuchowskiej, powołany w dniu 1 sierpnia 1914 do służby wojskowej wyruszył natychmiast w pole na front rosyjski, gdzie według wiadomości nadeszłych, miał zginąć w bitwie pod Gradami dnia 6 września 1914. Ostatnią wiadomość otrzymała od niego jego żona Walerya Wantuch dnia 8 września 1914 kartką korespondencyjną pisaną z frontu rosyjskiego.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Waleryi Wantuchowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo kuratorowi p. dr. Władysławowi Syrczakowi, adwokatowi, którego ustanawia się równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Wantucha wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 listopada 1920 orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Tarnów, 10 kwietnia 1920. (4870 1-3)

T. 40/20 (3). Tymoteusz Zahorodny s. Niecycasa i Maryi z Hałuszków a małż. Katarzyny z Bendryków, urodzony w Nowosiołce dnia 3 lutego 1883, rolnik, powołany w sierpniu 1914 do 55 pp. austr., brał udział w walkach na froncie rosyjskim i w sierpniu 1914 pisał do żony z kartki polowej, później wszelki ślad po nim zaginął, a nieznanymi z miejsca pobytu jego towarzysze broni opowiadali żonie, że umarł bez podawania bliższych szczegółów.

Wobec tego na wniosek jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go

za zmarłego a małżeństwa zawartego dnia 18 czerwca 1908 r. za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie urzędowej, t. j. do dnia 1 grudnia 1920 udzielono sądowi, albo p. dr. Schätzlowi, adwokatowi w Brzeszaniech, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, którego się wzywa, aby w powyższym określonym czasokresie zgłosił się w sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeskany, 30 marca 1920. (4585)

T. IV. 118/19 (5). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Antoniego Wątroby. Antoni Wątroba urodzony w roku 1888 w Miyanem i tam zamieszkały, żołnierz 20 p. p. b. armii austriackiej, od czerwca 1915 nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą ustawowe domniemania z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. L. 123, przeto wdraża się na prośbę Wiktorii Wątroba z Miyanem postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. Zaginionego wzywa się, aby przed niniejszym wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 11 kwietnia 1920. (4835)

F. V. 91/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Krawczuk urodzony 25 marca 1880 r. rolnik z Mszana pow. Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od sierpnia 1914 roku nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza poświadczenie urzędu gminnego w Mszanie z dnia 8 kwietnia 1920.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowe z § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto zarządza się na prośbę jego żony Katarzyny Krawczuk postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Kałynowi, adwokatowi w Tarnopolu, wiadomości o powyżej wymienionym.

Mikołaja Krawczuka, na wypadek gdyby był, wzywa się, aby stawił się przed niniejszym podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po 30 października 1920 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, 30 kwietnia 1920. (4779 1-3)

T. VI. 1/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zięba Władysław syn Adama i Katarzyny, rolnik z Gierczyce powiat Bochnia, urodzony tamże w r. 1894, przydzielony w r. 1914 do 55 pp., nie daje o sobie znać od sierpnia 1916. Według zeznań Władysława Candeckiego z Targowiska, zaginął Zięba w październiku 1916 w bitwie pod Lupino w Banunii.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę jego matki Katarzyny Ziębowej w Gierczycach wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono sądowi wiadomości.

Władysława Ziębę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 listopada 1920 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI.
Kraków, 26 marca 1920. (4126)

T. 7/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Kowal urodzony w r. 1875 w Gródku Jagiell., także zamieszkały i przynależny, został powołany 1 sierpnia 1914 do służby wojskowej przy 89 pp. Wedle opowiadania naczelnego Filipa Maca, miał Grzegorz Kowal zginąć w listopadzie 1914 w bitwie koło Nowego Sącza i także pogrzebany. Wedle poświadczenia nadzoru policyjnego miejskiej w Gródku Jag., nie powrócił Grzegorz Kowal dotąd do gminy i nie dał znaku życia o sobie.

Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na wniosek Katarzyny Chruściel i Teodora Jakimiaka postępowanie, celem

uznania wymienionej osoby za zmarłą, a za-razem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Celestynowi Friedowi, adwokatowi we Lwe-wie, którego ustanawia się kuratorem.

Grzegorz Kowala wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd orzeknie ostatecznie na ponowny wniosek po dniu 15 września 1920 r. o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 20 lutego 1920. (4416)

T. IV. 166/19 (6). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Góra urodzony w roku 1888 w Białej Wyższej i tam zamieszkały, żołnierz 20 p. p. we wrześniu 1914 wzięty do niewoli rosyjskiej miał tamże dnia 23 stycznia 1918 na stacji Oszeszypkowie gubernia Permska zginąć przejechały maszyną.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Góra z Białej Wyższej postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Wrońskiemu, adwokatowi w Nowym Sączu wiadomości o powyższym wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 października 1920 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 16 marca 1920. (4386)

T. V. 40/17 (8). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Mormul urodzony 14 czerwca 1881 w Baworowie pow. Tarnopol, według poświadczenia z gminy Baworów z dnia 6 marca 1920 r. przed przesłano 24 laty wydalili się z Baworowa i od tego czasu nie było o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi wymogi z § 1 ces. rozp. z dnia 12 paź-

dziernika 1914 Dz. p. p. Nr. 267, przeto wdraża się na prośbę Franciszki 1 śl. Mormul 2 śl. Melnyceńko postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Ozykalukowi, adwokatowi w Tarnopolu, wiadomości o powyższym wymienionym.

Antoniego Mormula na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem się stawił lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, 20 marca 1920. (4696 2-3)

T. IV. 113/19 (3). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Na podstawie poświadczenia zwierzchności gminnej w Woli Dębówieckiej z 3 września 1919 oraz zaprzysiężonych zeznań świadków Józefa Pellera, Maryi Pykosz i Katarzyny Łabowej przyjąć należy za udowodnione, że Józef Łaba syn Franciszki i Wiktorii, urodzony 5 marca 1888, powołany został wskutek ogólnej mobilizacji na wojnę dnia 29 lipca 1914. Walczył z Moskalami we wrześniu 1914 około Rozwadowa i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniżej śmierć, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Łabowej postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 15 sierpnia 1920 albo sądowi albo p. dr. Gabryszewskiemu, adwokatowi w Jasle, którego ustanawia się zarazem kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie powyższego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 20 kwietnia 1920. (4455 3-3)

T. IV. 157/19 (7). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stanisław Mojka z Róży, szeregowiec 57 pp. pełniąc służbę na froncie rosyjskim dostał się dnia 28 sierpnia 1914 do niewoli rosyjskiej i zo-

stał osiedlony we wsi Wełkowa powiat Kański w gubernii Tomskiej, skąd pisywał często do swej tony Apolonii, która ostatnią wiadomość otrzymała od niego w maju 1915. Z końcem lata 1915 r., jak wynika z zaprzysiężonych zeznań Wojciecha Kurtyki i Józefa Hałdane, Stanisław Majka zachorował, jak zeznał świadek Józef Hołda, prawdopodobnie na zapalenie płuc i wkrótce, bo po upływie tygodnia zmarł. Świadek Wojciech Kurtyka odwiedził go dwukrotnie w czasie choroby i widział go zmarłym, a obaj wymienieni świadkowie byli na jego pogrzebie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobnem że osoba wymieniona poniżej śmierć, przeto zarządza się na wniosek Apolonii z Jarszów Majka postępowanie, celem udowodnienia zasądzonej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 15 sierpnia 1920 albo sądowi lub panu adw. dr. Syruczkowi, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 2 kwietnia 1920. (4385 3-3)

T. IV. 32/19 (8) Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego Józefa Wojciecha Longosza. Józef Wojciech dw. im. Longosz z Brzezina, powołany w r. 1914 w czasie mobilizacji do służby wojskowej przy 90 pp. 13 komp. został wysłany niedługo potem na front rosyjski, gdzie jak zeznał świadek Jan Mucha w czasie walk nad Sannem pod Budnikiem we wrześniu 1914 został ranny odłamkiem szrapnela w bok, wskutek czego stracił przytomność i nie parzył na oczy, a następnie w tym stanie został zabrany z placu boju przez sanitetów. Od żołnierzy, których nazwisk sobie nie przypomina, słyszał świadek Jan Mucha, że Józef Wojciech Longosz w drodze do szpitala wojskowego zmarł. Ostatnią wiadomość miała o nim żona Katarzyna Longosz z listu zapatrzonemu pieczęcią poczty polnej z dnia 29 sierpnia 1914.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 1. ust. cyw., § 1 ces. rozp. z

dnia 12 października 1914 Dz. p. p. Nr. 276 i § 1 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto zarządza się na wniosek Katarzyny z Zawilińskich Longoszkowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo panu dr. Michałowi Kryplewskiemu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskie.

Józefa Wojciecha Longosza wzywa się, aby stawił się przed niżej wymienionym sądem, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Po dniu 1 grudnia 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 5 stycznia 1920. (4742 3-3)

T. IV. 77/19. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kazimierz Stec syn Jakóba i Katarzyny z Bisanów z Góry ropezyckiej, powołany w czasie mobilizacji w r. 1914 do służby wojskowej jako starszy żołnierz przy 40 pp. 13 komp., według wieści utrzymującej się w grudniu, a przywiezionej przez jednego bliżej nie wskazanego rosyjskim w jednej z walk w jesieni 1914 roku. Ostatnią wiadomość o życiu jego otrzymała żona Anna Stecowa z kartki korespondencyjnej z dnia 18 października 1914, poczem wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 1. u. e. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto zarządza się na wniosek Anny z Ratajów Stecowej postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Bronisławowi Gałęckiemu, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym.

Kazimierza Steca wzywa się, aby stawił się przed niżej wymienionym sądem, lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Tarnów, 16 stycznia 1920. (4743 2-2)

DONIESIENIA PRYWATNE

Słoje do aparatów do konserwowania - poleca
Antoni Halski LWÓW Sobieskiego 3.

Gips alabastrowy specjalny dla P. T. Dentystów i do opatrunków sprzedaje
Jan Sudhoff MAGAZYN FARB
4924 Lwów, ulica Akademicka 1. 8. 1-3

Metale pochodzenia wojskowego i cywilne na mocy upoważnienia władz dla celów wojskowych
skupuje i płaci najwyższe ceny
A. M. KIERSKI i Ska Lwów, ulica Kopernika 4

Maszyny do szycia najlepszych systemów najkorzystniej 3209 można nabyć u firmy 5-10
Aleksander Malimon skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11 A. przyjmuje się maszyny do naprawy.

NACZYNNIA KUCHENNE poleca 12-15
Roman Kalczyński Lwów, ul. Sobieskiego 1. 12.

Fotbale POLECA...
KLINIKA LALEK LWÓW HALICKA 21.

Zakład techniczno-dentystyczny
Józefa Wittmanna we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 11 (nad restauracją Fliessera) wykonuje zęby sztuczne w złoście i kauczuku nie do wyjmowania itp. Pacjentów z prowincji załatwia się w jaknajkrótszym czasie.

Komunikat.
Zakład aprowizacyjny miejski wzywa kupców rejonowych dzielnic I, II, III, IV, i V. by zgłosili się w Zakładzie dnia 29 maja w sobotę, zaś kupców rejonowych dzielnic VI, zarządów konsumów i szklaków dnia 31 maja w poniedziałek celem wykupu asygnał na cukier rafinowany. Cukier ten sprzedawany będzie na kartki cukirowe w ilości po 250 gramów na osobę po cenie 14 70 marek tj 21 koron za kg. prócz kosztów opakowania.
Z razem wzywa się pp. miłośników zaufania, by zgłosili się w biurach okręgowych celem odbioru kart cukirowych we wtorek dnia 1 czerwca. Opłata za karty cukirowe wynosi po 10 fenów od sztuki.
We Lwowie, dnia 27 maja 1920.
4923 Miejski Zakład aprowizacyjny.

Wodociągi i gaz oraz wszelkie reperacje wykonuje po najniższych cenach firma
P. MIKŁOSZ Konc. Zakład Instalacyjny, Rynek 35.

NOTARYAT w Uhnowie poszukuje tabularzysty biegłego w sprawach spadkowych.

PIECZĘCIE kauczukowe i metalowe wykonuje po najniższych cenach
RYTOWNIK LWÓW MAKS GLASERMAN Sykstuska 19

TAPETY w największym wyborze, DYWANIKI ściennie i tapet, CERATY im. na obrusy, CERATKI i inne poleca SKŁAD TAPET

Młocarnia, lokomobila, pługi motorowe i parowe, Brony, Kultywatory, Siewniki okazujecie do sprzedania „Pilot“ Lwów, Batorego 4.
Za złoto, srebro, brylanty, złote zegarki płacę najwyższą cenę. - S. ALTHOLZ zegarmistrz, pasaż Hausmana 5.

Rewery, maszyny do szycia, gramofony, płyty, oraz wszelkie przybory do tychże, poleca
Malwina Rosenmann Lwów, Jagiellońska 17.

Zakład chemicznego T. Pompach farbowania we Lwowie, Jagiellońska 16-18 przyjmuje do chemicznego farbowania w rozmaitych kolorach, czyszczenia i prasowania. - Zlecenia wykonuje w przeciągu 5-ciu dni.

PAPĘ dachową najlepszą wagonowo i częściowo oraz inne materiały budowlane dostarczają
Bracia Mund ul. Sykstuska.

Kapelusze słomkowe, filcowe, damskie, męskie, dziecięce, hurtownie i częściowo. Najnowsze modele nadeszły. Przyjmuje przeprasowanie słomkowych i filcowych. J. Tworzyński, gen. zast. par. Fabryki kapeluszy w Myślenicach. - Składowa Lwów, Kościelna 8 gmach Izby Rękodzielniczej.

PAPA DACHOWA wagi decymalne, frubsztaki kowalskie, olów, cyna, kompozycja, płyty i słoiki, narzędzia techniczne i gospodarcze, separatory do mleka poleca

M. Kierski Lwów, Pasaż Mikolascha.

Pracownia Julii Wesolej Kochanowskiego 3 II. p. Wykonuje suknie, kostjmy płaszczy, według najnowszych żurnali. Przyjmuje przeróbki. Ceny bardzo przystępne. 4518

RATUJECIE WŁOSY! Psycho-frenolog Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych) wszystkim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów, wysłał cenne wskazówki i rady bezpłatnie. Adres: Warszawa - Psycho-frenolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, Pięćdziesiąta róg Marszałkowskiej. 3-3

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. M. Wiktor przy placu Maryackim 1. 7 u śbiegu ul. Kopernika ordynuje w chorobach zębów, jamy ustnej, gardła i nosa. Wyjmowanie zębów bez bólu. Pracownia sztucznych zębów w kauczuku, złoście i platynie otwarta od 10-6 bez przerwy.

Kupuje meble w każdym stanie, oraz inne przedmioty. Hnatyszyn, Małeckiego 1. 4.

garderobę męską, damską, dziecięcą oraz firanki, portjery, dywany kupuje i sprzedaje sklep MINERWA, ul. Chorążczyzna 15. 4441 5-20

Mydła toaletowe krajowe i zagraniczne poleca
Hurtownia firmy **Michał Hackel** Lwów, ul. Kazimierzowska 4.

Najwyższe ceny za złoto, srebro, platynę i sztuczne zęby płaci
L. DREIKURS, zegarmistrz. Lwów, Sobieskiego 35.

Kupuje i płaci najwyższe ceny za rzeczy codziennego użytku, luksusowe, we, meble, antyki etc. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych Pańska 11. 4514 6-8

Krawiec M. H. Wasser- man, Sobieskiego 35, przyjmuje roboty w zakresie krawiectwa wchodzące tak cywilne jak wojskowe. - Ceny przystępne. 4630 8-15

Osoba starsza, inteligentna, bieżąca w strasnym położeniu, ancora, prosi serca litę i pomoc. Wanda Miłoczeńska ul. św. Antoniego 1. 7.